

Nie było siły w nas aby prawdę w sobie zgnieść
Ten krok więc zrobię ja, wezmę winę - będzie lżej
Na pewno będzie żal lustrzanych sal
gdzie nie dotykał nas ten dziki wrzask
Zapadłeś w Wielki Sen a mnie nie udało się
To ta różnica lat o sobie dała znać
Gdy raz z ogrodu wpadł spłoszony ptak
Ścigałam wzrokiem go łapczywie tak
Dobrze! Nauczyłeś mnie tak wielu rzeczy , więc
jestem wdzięczna ci
Czy ty nie widzisz, że nie potrafię żyć
choć tak bardzo chcę
Zobacz sam! Z powiek zdmuchnij sen
To wszystko wali się, widzę czego brak
ja muszę dzieci mieć
Kto naprawi nam ten beznadziejny świat
Chodź, zobacz sam! Wytnij obraz z ram
W to miejsce nowy wstaw niech odmieni się
Trzeba mi ostrych barw
Respekt mogę mieć, lecz trzeba nam wielkich zmian
Dobrze wiem! Nauczyłeś mnie tak wielu rzeczy, więc
Jestem wdzięczna ci
Czy ty nie widzisz, że nie potrafię żyć
Choć tego bardzo chcę
Ja chcę kochać się! Głupio byle jak
Rozsądkowi wbrew wszystko z siebie dać
Niech pulsuje krew
Już najwyższy czas przestać tylko brać
Zobacz sam! Z oczu zetrzyj sen
To wszystko wali się, widzę czego brak
Ja muszę dzieci mieć!
Kto naprawi nam ten beznadziejny świat?